



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

5 listopada 2018

Zwrot w stronę optymizmu

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji kończyły październik i wchodziły w listopad. Końcówka, jak się powszechnie i nieco przesadnie określało październik, brutalnego miesiąca przyniosła odreagowanie. Czytając komentarze do zachowania rynków można odnieść wrażenie, iż giełdom pomógł jakiś magiczny czynnik, który oddalił obawy przed dalszą przeceną. W serwisach newsowych na plan pierwszy wybijano doniesienia o możliwym porozumieniu pomiędzy Chinami i USA w sprawie wymiany handlowej. Równie ważny był jednak sezon publikacji wyników kwartalnych, który generował swoją dawkę zmienności, ale nie niósł niespodzianek, które byłyby zaskakujące po dwóch tygodniach konfrontowania się rynków z mniej lub bardziej zaskakującymi raportami spółek. Nawet piątkowe dane z rynku pracy w USA nie przyniosły zderzenia się rynków z niespodziewanymi treściami.

W zarysowanym układzie szukanie odbicia na giełdach na bazie jednego czynnika skazane jest na porażkę. Na wielu rynkach widać było już wcześniej sygnały zbliżającego się ruchu i zeszłotygodniowy wzrost nie jest tak zaskakujący, jak chce wielu komentatorów. Giełdy chińskie, symbol przeceny wywołanej zaniepokojeniem wojnami celnymi, sygnalizowały gotowość do korekty wcześniej. Również na Wall Street przecena miała w sobie element raczej uatrakcyjnienia wycen niż wyczerpania zwyczaj, a zamieszanie sprowadzało się głównie do wzrostu zmienności, która wróciła na rynki w lutym 2018 roku. Obrazowo rzecz ujmując zeszłotygodniowe odbicie nie jest zaskakujące jeśli wyznaje się zasadę, iż korekta przychodzi, gdy rynek jest już przygotowany. Kwestią jest tylko impuls, który wyzwala odpowiedź popytu i odsunięcie się podaży. Naprawdę w zeszłym tygodniu nie brakowało również impulsów spadkowych, ale przestały się liczyć.

W zaczynającym się tygodniu na plan pierwszy mają wybić się oczywiście wybory uzupełniające do amerykańskiego Kongresu. Sondaże mówią, iż Demokraci zdobędą większość w izbie niższej, a Republikanie zachowają kontrolę nad izbą wyższą. Z perspektywy układu sił w amerykańskiej polityce można mówić o poważnej zmianie. Prezydent straci bowiem większość i faktycznie można już zapomnieć o planach obniżek podatków i dalszych zmian w opiece medycznej. Nie ma szans również na budowanie muru na granicy z Meksykiem. Należy oczekiwać powrotu gry o limit wydatków i wzrost obaw inwestorów o efekty tzw. zamykania rządów. Zapewne Demokraci będą próbowali osłabiać prezydenta efektami śledztwa Millera i wreszcie kasać ryzykiem odwołania ze stanowiska prezydenta, co jest zwyczajnie niemożliwie bez większości w Senacie. Prezydent będzie wydawał decyzje z

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

pominięciem Kongresu. Możliwe będzie zapewne porozumienie pomiędzy rządem i większością parlamentarną w sprawie wydatków na infrastrukturę i nową falę stymulowania gospodarki przez wydatki rządowe.

W sumie nie warto jednak przywiązywać większej wagi dla tego, jakim wynikiem skończą się wybory uzupełniającego do Kongresu. Nie dlatego, iż prawdopodobieństwo niespodzianki jest niskie, ale dlatego, iż historia pokazuje, iż władza polityków nad zachowaniem rynków jest zerowa. Politycy mogą okresowo pomagać lub szkodzić gospodarce oraz sektorom, ale w średniej perspektywie dla rynków akcji najważniejsze są cykle gospodarcze oraz zyski spółek. Zmiana w amerykańskim Kongresie nie zapowiada się na tyle radykalnie, by odwrócone zostały efekty obniżki podatków, trend w inflacji czy wreszcie doszło do załamania wzrostu gospodarczego. W efekcie odbywające się wybory będą ważne głównie dla śledzących medialne doniesienia z frontu politycznego. Cała reszta będzie skupiała się na pytaniu, czy obserwowane w zeszłym tygodniu odbicie kończy październikową korektę i staje się początkiem budowania fali wzrostowej, która w końcówce roku wyniesie indeksy amerykańskie w rejon rekordów w trendach. Uznajemy, iż prawdopodobieństwo takiego scenariusza jest ciągle znacznie wyższe niż rozwinięcie się korekty w pełną bessę, a wybory zwyczajnie ignorujemy.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.